

Tematyka kompleksowa:

1. W przedszkolu.
2. Nasze przedszkole.
3. Jestem bezpieczny.
4. Pomocna dłoń.



Planeta dzieci - sł. Karolina Kara muz, muz. Dominika Dulny

Na planetę dzieci wszystkich zapraszamy! Na planecie dzieci serdecznie witamy! Kocham, lubię, szanuję, mówię: „proszę”, „przepraszam”, „dziękuję”, „dzień dobry” i „do widzenia” –magicznymi słowami świat zmieniam!

Ref.: Koleżanko i kolego, kto z was zrobił coś dobrego? Zapraszamy do klaskania w odpowiedzi na pytania! Kto śniadanie grzecznie zjadał? Klask, klask! Na pytania odpowiadał? Klask, klask! Kto posegregował śmieci? Klask, klask! Ten jest przyjacielem dzieci!

Sprzątam zawsze po dobrej zabawie, lubię wiedzieć, co piszczy w trawie. Szanuję ludzi, zwierzęta, przyrodę, zmienić świat na lepsze dziś mogę!

Ref.: Koleżanko i kolego, kto z was zrobił coś dobrego? Zapraszamy do skakania w odpowiedzi na pytania! Kto dziś rano nie grymasił? Hop, hop! Kto, wychodząc, światło gasił? Hop, hop! Kto się dzielił zabawkami? Hop, hop! Ten niech zawsze będzie z nami! Staję zawsze w obronie słabszego, codziennie robię coś dobrego. Gdy obiecuję, to słowa dotrzymuję i uśmiechem świat koloruję!

Ref.: Koleżanko i kolego, kto z was zrobił coś dobrego? Zapraszamy do tupania w odpowiedzi na pytania! Kto zakupy pomógł nieść? Tup, tup! Zwierzakowi kto dał jeść? Tup, tup! Kto pochwalił siostrę, brata? Tup, tup! Ten ma moc zmieniania świata! Wiem, jak ważne są uśmiech i słowa, na dobry start – dobra jest rozmowa. Razem więcej zrobimy niż sami. Zmienimy świat dobrymi uczynkami!

Ref.: Koleżanko i kolego, kto z was zrobił coś dobrego? Zapraszamy dziś do grania w odpowiedzi na pytania! Kto pocieszał innych szczerze? Dzyń, dzyń! Kto przyjechał na rowerze? Dzyń, dzyń! O planetę kto z was dba? Dzyń, dzyń! Ten jest mistrzem – tak jak ja

Kwoka- Jan Brzechwa

Proszę pana, pewna kwoka

Traktowała świat z wysoka

I mówiła z przekonaniem:

– Grunt – to dobre wychowanie!

Zaprosiła raz więc gości,

By nauczyć ich grzeczności.

Osiół pierwszy wszedł, lecz przy tym

W progu garnek stłukł kopytem.

Kwoka wielki krzyk podniosła:

– Widział kto takiego osła?!

Przyszła krowa.

Tuż za progiem

Zbiła szybę lewym rogiem.

Kwoka, gniewna i surowa,

Zawołała: – A to krowa!

Przyszła świnia prosto z błota.

Kwoka złości się i miota: –

Co też pani tu wyczynia?

Tak nabłocić!

A to świnia!

Przyszedł baran.

Chciał na grzędzie

Siąść cichutko w drugim rzędzie,

Grzęda pękła.

Kwoka, wściekła,

Coś o łbie baranim rzekła

I dodała: – Próżne słowa,

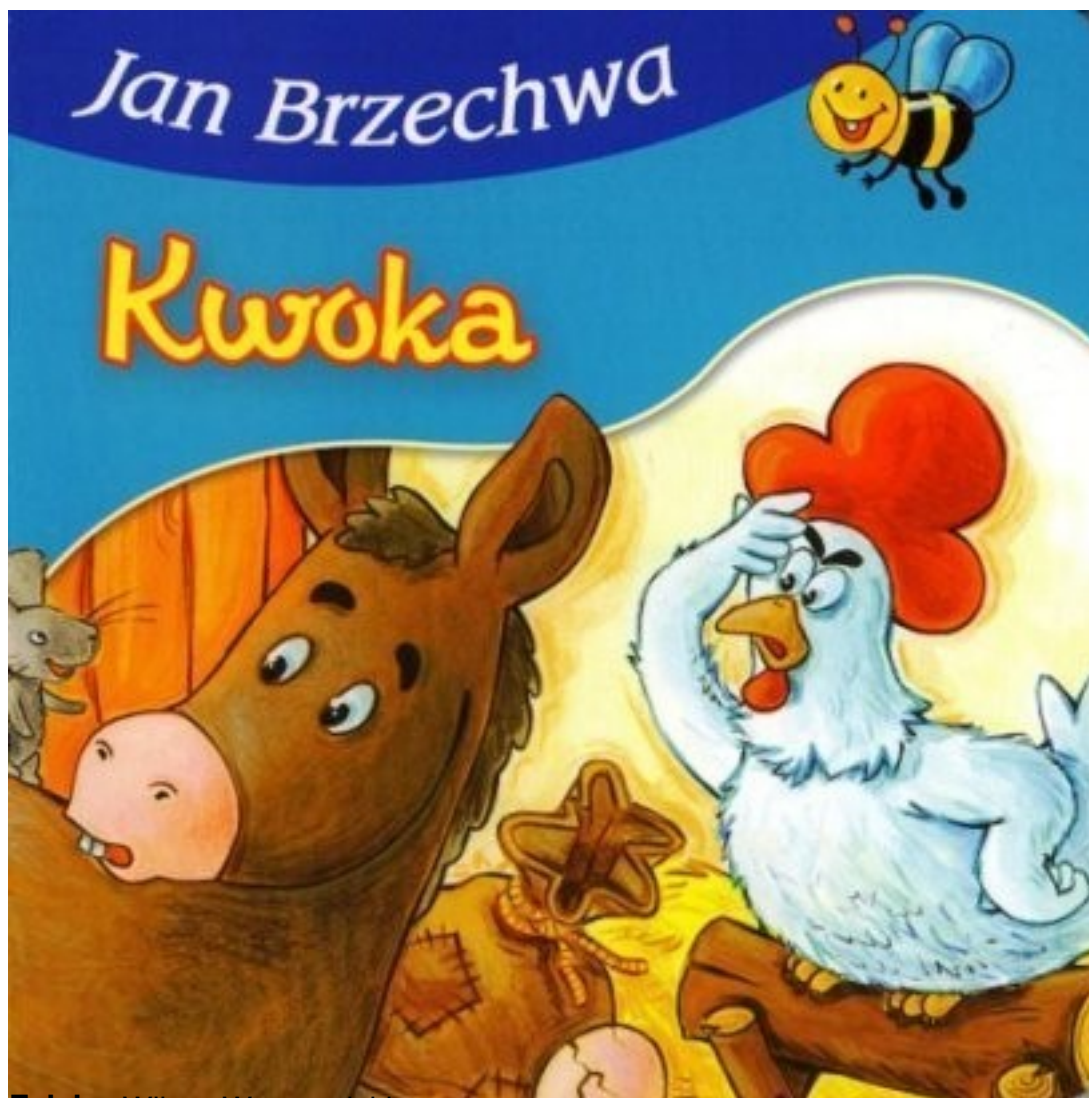
Takich nikt już nie wychowa,

Trudno... Wszyscy się wynoście!

No i poszli sobie goście.

Czy ta kwoka, proszę pana,

Była dobrze wychowana?



Wielki kociak wyciągnął wielką obiad – kartofelki,
kryje je pod sobą, nie chce dzielić nawet pantofelek,

